

Prymas Polski u Papieża

Pierwsza audycja Kardynała Prymasa Wyszyńskiego u Papieża odbyła się we wtorek, dnia 14 maja, przed południem.

Prymas Polski przybył do Watykanu w asyście Biskupa Łódzkiego Klepacza oraz obu towarzyszących mu Biskupów sufraganów, Biskupa Chormańskiego i Biskupa Barańskiego. Towarzyszył też Prymasowi kapelan, ks. Prądat Padacz.

Po powitaniu, które odbyło się w podniosłym nastroju, Ojciec św. odbył na osobności dłuższą, trwającą godzinę i 5 minut rozmowę z ks. Prymasem.

Cały Rzym odczuwa doniosłość spraw, jakie mogą być tematem rozmów pomiędzy Głową Kościoła Powszechnego a Prymasem Polski. Dlatego też jest ta audycja przedmiotem powszechnej uwagi, a w sferach prasowych - źródłem wielu domysłów co do tego, jakie sprawy Prymas poruszył i jakie otrzymał odpowiedzi.

Należy stanowczo te wszystkie domysły uważać za wynik dowolnych rozważań, nie zaś za wiadomości; tych bowiem na razie być nie może.

Waga audycji została podkreślona przez specjalny komunikat, jaki "Osservatore Romano" umieścił w numerze wydanym w parę godzin po odjeździe Kardynała z Watykanu. Komunikat jest utrzymany w oficjalnym tonie kroniki protokołu dworskiego. Ale audycje kardynalskie u Ojca św. są ogłaszane tylko w wyjątkowych wypadkach i to, że audycja Prymasa stała się przedmiotem specjalnego komunikatu, ma już swoją wymowę.

Ten komunikat zawiera poza tym ustęp końcowy, dodany do komunikatu; znajdujemy w nim wyrazy o ojcowskiej dobroci, o zadowoleniu z hołdu narodu, który jest bliski sercu Papieża i który jest tak drogą częścią mistycznej owczarni Chrystusa.

Są to zupełnie niezwykle akcenty, odstępujące od rutyny komunikatów dworskich; panuje tu przekonanie, że nie mogły się one znaleźć w organie Stolicy Apostolskiej bez szczególnej aprobaty i że należy je uważać za bezpośredni wyraz tego, co odczuwają najwyższe sfery.

We środę, dnia 15 maja, Prymas Polski odbył konferencję z Pro-Sekreterzem Stanu Ojca św., ks. Prądatem Dominikiem Tardini. Przewidywane są jeszcze dalsze rozmowy.

Wizyta Prymasa a "Osservatore Romano"

Wagę, jaką ma w Watykanie przyjazd Kardynała Prymasa Polski, "Osservatore Romano" podkreśla nadal z dużym naciskiem.

W numerze noszącym datę czwartkową, a wydanym we środę dnia 15 maja t.j. rano jutrz po audycji znajdujemy na pierwszej stronie dużą fotografię Papieża, obok którego po prawej stronie stoją Kardynał Prymas, ks. Biskup Barański i ks. Prądat Padacz, po lewej zaś Biskupi Klepacz i Chormański.

W tym samym numerze rzecznik Sekretariatu Stanu, podpisany literami "F.A.", raz jeszcze przypomina w artykule zatytułowanym "Rzeczywistość, której się nie zniszczy" istotny, wewnętrzny związek pomiędzy komunizmem a bezbożnictwem. Autor przypomina, że program ekonomiczny komunistów wyrósł z założeń materialistycznych i że jeżeli ze względów taktycznych komuniści w niektórych krajach zapewniają, że będą szanować "przekonania religijne ludzi wierzących", to jest to jedynie lokalna taktyka wobec powszechnie obowiązującej zasady zwalczania wszelkiej religii.

"Rzeczywistość, której nie da się zniszczyć polega na tym, że komunizm nie da się pogodzić z religią".

Te słowa są jakby zilustrowane podobizną Księcia Kościoła, którego losy i cierpienia są dowodem właśnie, że komunizm jest wrogiem religii.